

piątek, 12.09.2025

Transitus przed uroczystością św. Franciszka połączona z Nieszporami

Wstęp: Zgromadziliśmy się w ten dzisiejszy wieczór, aby uwielbiać Boga za życie i śmierć naszego Ojca św. Franciszka. Chcemy przede wszystkim, wczuć się w to, co przeżywał sam św. Franciszek, a także jego bracia w ostatnich dniach jego ziemskiego życia. Oby Duch Święty – za przyczyną św. Franciszka – poruszył dziś nasze serca i pozwolił przyjąć natchnienia, jakie dla nas przygotował w czasie tego czuwania.

-

Śpiew: Zbliżam się o miasto Zbawcy... (wniesienie świecy)

-

I CZYTANIE: Czytanie listu brata Eliasza skierowanego do całego Zakonu: O błogostawionej śmierci św. Franciszka, w: Transitus św. Franciszka z Asyżu, s. 227-229, Niepokalanów 1981)

-

Śpiew: ref. O dobre czyny moich ludzkich rąk

Modlitwa do św. Franciszka

Pociągnij nas do siebie, święty Ojcze, abyśmy biegli do wonności olejków Twoich.

Ty widzisz nas, że jesteśmy obojętni, opieszali, słabi, leniwi,

jakby nieżywi z powodu naszego niedbalstwa.

Mała trzódka idzie za Tobą już niepewnym krokiem i osłabłe oczy, olśnione Tobą,

nie znoszą blasku Twej doskonałości.

Zwierciadło i wzorze doskonałych, odnów dni nasze, jak było na początku,

nie dozwól, byśmy Ci równi profesją, życiem byli niepodobni do Ciebie.

(2 Cel, 221)

-

II CZYTANIE: Opis błogostawionej śmierci wg brata Tomasza z Celano z podziałem na role:

(zob. 1 Cel. 105-110)

-

Narrator = N

Franciszek = F

Inne Głosy = G

N: W szóstym miesiącu przed dniem swojej śmierci, kiedy był w Sjenie celem leczenia choroby oczu, ciężko zapadł na całym ciele... Poprosił zatem brata Eliasza, aby kazał przenieść go do Asyżu. Tymczasem z postępem choroby zupełnie osłabł. Pozbawiony wszystkich sił, w żaden sposób nie mógł się poruszać. A gdy pewien brat zapytał go, co wolałby znosić, czy tę przewlekłą chorobę, czy raczej ponieść jakiegokolwiek ciężkie męczeństwo, odpowiedział:

F: Zawsze to było i jest mi najdroższe, to słodsze i łatwiejsze do przyjęcia, co Panu naszemu bardziej się podoba we mnie i ze mną zrobić, żeby zawsze się zgadzać z Jego jedynie wolą i we wszystkim być Mu posłusznym. Ale znieść tę chorobę, choćby przez trzy dni, wydaje mi się uciążliwsze niż jakiegokolwiek męczeństwo. Nie mówię tego ze względu na zapłatę, ale jedynie ze względu na ciężar męki.

N: W tym czasie przebywał w pałacu biskupa asyckiego i dlatego prosił braci, żeby go jak najprędzej przenieśli na miejsce świętej Maryi z Porcjunkuli. Chciał bowiem oddać duszę Bogu tam, gdzie, jak powiedziano, po raz pierwszy doskonale poznał drogę prawdy. Otóż, kiedy widział, że nadchodzi ostatni dzień.... zwoławszy do siebie braci, których chciał, każdemu pobłogosławił, według natchnienia z wysoka – podobnie jak niegdyś patriarcha Jakub swoim synom, albo jak drugi Mojżesz, co mając wstąpić na górę, którą Bóg dla niego przygotował, napełnił synów Izraela błogosławieństwami.

(2 Cel. 216): Gdy tak wszyscy bracia siedzieli dookoła, wyciągnął nad nich swą prawicę i zaczynając od brata Eliasza, położył ją na głowę każdego. Rzekł:

F: Żegnajcie wszyscy synowie, w bojaźni Pańskiej i trwajcie w niej zawsze! A ponieważ zbliża się przyszła pokusa i udręka, przeto pamiętajcie, że szczęśliwi ci, którzy wytrwają w tym, co rozpoczęli. Ja bowiem śpieszę do Boga, którego łasce wszystkich was powierzam.

N: W tych braciach, którzy tam byli obecni, pobłogosławił też wszystkim braciom, którzy kiedykolwiek w świecie przebywali, a także tym, którzy przyjdą po nich, aż do końca wieków.

(1 Cel. 109): A pewien brat spośród obecnych, którego święty kochał świętą miłością, będąc wielce zatroskany o wszystkich braci, kiedy patrzył, jak zbliża się odejście świętego, powiedział do niego:

G: Ach, dobrotliwy Ojcie, już bez Ojca pozostaną synowie i utracą prawdziwe światło oczu! Pamiętaj przeto o synach, których odpuszczasz i odpuszcisz im wszystkie winy, swoim błogosławieństwem pociesz tak obecnych jak i nieobecnych.

N: A Święty rzecze do niego:

F: Synu, oto Bóg mnie woła! Wszystkim moim braciom, tak nieobecnym, jak i obecnym, odpuszczam wszystkie uchybienia i winy, i jak mogę, tak ich rozgrzeszam, a ty, obwieszczając im to, z mojej strony wszystkich pobłogosław. Ja już wypełniłem swoje zadanie, Chrystus pouczy was, co macie czynić.

-

N: I pobłogosławił wszystkich braci i tych, którzy byli wokół niego, i rozrzuconych po całym świecie i tych także, którzy przyłączą się do niego aż do końca świata.

(1 Cel. 217) Gdy tak bracia gorzko płakali niepokieszeni, Święty Ojciec kazał przynieść chleb.

(Wniesienie chleba)

Pobłogosławił go i połamał, a potem podał każdemu do spożycia.

N: Poleciał także przynieść księgę Ewangelii i porosił o przeczytanie mu Ewangelii według Jana, od miejsca, które zaczyna się: „Było to przed świętem Paschy”.

(Wniesienie Ewangelii, odczytanie tekstu: J 13, 1-5; 12-17)

N: W ten sposób przypomniał ową Najświętszą Wieczerzę, którą Pan jako ostatnią odprawił ze swymi uczniami. Uczynił to wszystko dla uczczenia jej pamięci, okazując tym samym uczucie miłości, jakie miał do braci.

Te kilka dni, jakie pozostały mu do śmierci, spędził na uwielbieniu Boga, zapraszając swych najmiłszych towarzyszy do chwalenia Chrystusa razem z nim. Sam zaś, tak jak mógł, intonował psalm: „Głośno wołam do Pana, głośno Pana błagam”:

- Śpiew Ps 142 – Brewiarz. s. 719.

- Ps 10, rec. (z Tercji) – Pisma św. Franciszka z Asyżu, s. 283.

- Pieśń św. Franciszka, rec. – Uwielbienie Boga Najwyższego, Pisma św. Franciszka z Asyżu, s. 244.

z ref: Najwyższy, Wszechmogący, Dobry Panie.

N: Zapraszał również wszystkie stworzenia do chwalenia Boga i zachęcał je do boskiej miłości słowami, które kiedyś ułożył. Nawet samą śmierć, dla wszystkich straszną i znenawidzoną, zachęcał do chwalby, a wychodząc jej radośnie naprzeciw, zapraszał do siebie w gościń. Mówił:

-

F: Pozdrowiona niech będzie siostra śmierć.

Śpiew: Pieśń słoneczna

-

Pieśń słoneczna

1. Najwyższy, Dobry, Wszechpotężny Panie

Tobie Jednemu chwała, cześć i moc.

Tobie, Najwyższy, one wciąż przystoją

I nikt z nas nie jest godzien wielbić Ciebie.

2. Bądź pochwalony z całym Twym stworzeniem,

A nade wszystko z bratem naszym słońcem,

Które dzień daje, a Ty przez nie świecisz;

Ono jest piękne i promieniejące.

3. Bądź pochwalony Panie mój i Boże

Przez brata księżyc oraz siostry gwiazdy,

Które stworzyłeś na niebie wysokim,

One są jasne i cenne, i piękne.

4. Bądź pochwalony z bratem naszym wiatrem

I przez powietrze i obłoki czyste.

I przez pogody oraz zmiany czasu,

Którymi karmisz wszystko, co istnieje.

5. Bądź pochwalony poprzez siostrę wodę,

Która jest cenna, pokorna i czysta.

Niech Cię też chwali piękny brat nasz ogień,

noc nam oświeca swoją żarliwością.

6. Bądź pochwalony Panie mój i Boże

Przez siostrę naszą, ziemię życiodajną,

Która nas chowa i żywi obficie.

I daje kwiaty, owoce i zioła.

7. Bądź pochwalony przez przebaczących,

Którzy dla Ciebie znoszą tyle cierpień

Błogosławieni, którzy czynią pokój,

Bowiem przez Ciebie będą nagrodzeni.

8. Bądź pochwalony poprzez śmierć cielesną,

Tę siostrę naszą, której nikt nie ujdzie.

Biada tym ludziom, co w grzechu konają,

W grzechu śmiertelnym odchodzą od Pana.

9. Błogosławieni słuchający Ciebie,

Bowiem śmierć druga nigdy ich nie dotknie.

Składajcie dzięki Bogu Wszechmocnemu

I służcie Panu z prawdziwą pokorą.

N: Nadeszła godzina śmierci i, po wypełnieniu się na nim wszystkich Chrystusowych tajemnic, szczęśliwie odszedł do Boga. Zebrała się wielka rzesza ludzi, którzy sławili i wychwalali Imię Pańskie. Całe miasto Asyż wyszło tłumnie i zbiegła się cała okolica, żeby zobaczyć wielkie sprawy Boże, jakie Pan okazał na swoim słudze.

-

Śpiew: Boże, Ojciec nasz...

Ant. rec.

O przebłogosławiony Franciszku święty,

Ciebie w niebie witają chóry świętych i aniołów z radością.

A Trójca Przenajświętsza do siebie cię zaprasza:

„Zostań z nami po wszystkie wieki”.

-

Śpiew: Uwielbiajcie ze mną Pana.

Czytanie opisu błogosławionej śmierci św. Franciszka z Asyżu wg brata Tomasza z Celano,

(w: Transitus, s. 208-209.)

-

Śpiew: ref. O dobre czyny

-

III czytanie: Z listu św. Franciszka do wszystkich wiernych. (w: Transitus, s. 205-26)

-

Ojciec nasz.

Modlitwa końcowa

Śpiew: Błogosławieństwo św. Franciszka

Modlitwa: Pozdrowienie Błogosławionej Maryi Dziewicy, Pisma św. Franciszka, s. 235.